

YOSHI, LETNIACZEK (feat. 100 RAPERÓW)

Podróżuje wokół chmury moja głowa
Chciałbym teraz leżeć z nią gdzieś na Bora-Bora
Płynę na tej fali jak młody serfer
DM leci do raperów
Telefon mi dzwoni robi pik, pik

Nie pytają mnie o kwit
Położyli ... Sorry
Przyje*ali feat

Styl kosmiczny jak ufo
W żabkach robię moonwalk
Rzucaj to na grill, niech lata ciągnie się jak udon
Yummy, yummy jak jej lipstick
Na mnie robi łyk-łyk
Zaraz robię łyk
Moja szklanka dalej pełna o północy
I nich to nigdy się nie kończy

Dzisiaj nie jestem sam
Mam swoją ekipę, nie potrzeba innych paczek
Mam mówi, że mam zostać dzisiaj w domu
Odpowiadam jej: zobaczę

Ale raczej nie, nie, nie
W głowie mej imprezowanie
Nie, nie, nie
Dzisiaj za dobrze się bawię
Zobacz jak
Nagrywamy na lata przeje*any letniaczek

Przeje*any bas sobie kładę o tu
Anime nie oglądam, ale jestem ...
Pisze, dzwoni do mnie: wiesz, masz tu bit i rób bangier
To od siebie coś dorzucę coś na grilla jak węgiel
Jak zajaram jeszcze jeden, to spalony jak węgiel będę
Wypadałoby dokończyć piosenkę
A to akurat ku*wa robię świetnie

Jeden, drugi, trzeci wypchany cały wóz
Jedziemy tam, gdzie nie będzie sny
Jeden, drugi, trzeci
Yeah, yeah, yeah

Zamknij mordę, nie mów mi o pracy
Nie mów ile masz sałaty
Nie mów kto z kim gdzie walczy jak
Chilluję bombę, a ze mną brat

Dzisiaj nie jestem sam
Mam swoją ekipę, nie potrzeba innych paczek
Mam mówi, że mam zostać dzisiaj w domu
Odpowiadam jej: zobaczę

Ale raczej nie, nie, nie
W głowie mej imprezowanie
Nie, nie, nie
Dzisiaj za dobrze się bawię
Zobacz jak
Nagrywamy na lata przeje*any letniaczek

I znowu lecę z nimi
Nielimitowane pa-pa-paliwo
No i zapraszam na mój fioletowy samolot

Bo robię to całą ekipą, tak jak duży don
Mogę całą noc bawić się jak młody kot
I dam ci obraz taki, jakiego nie namalujesz
I tylko chwilę mogę spróbować wrzucić na chmurę
Potem stworzymy z tego film – osobny gatunek
Mamy ekipę, no i grill, ale ja to lubię

Ło, o, o, o
Dzisiaj siedzę z nią
Ze mną ekipa, ale nie od Friza wow
Kiedyś z jednym ziomem
Teraz robię już to sam
Kiedyś taki mały
Dziś wypijemy za to

O, o, o, o
Mały cygan ...
O, o, o, o
Chcą więcej pieniędzy
Ło, o, o, o
Mam nowe Balenci
Dlaczego ja tego nie robiłem sam

Dzisiaj nie jestem sam
Mam swoją ekipę, nie potrzeba innych paczek
Mam mówi, że mam zostać dzisiaj w domu
Odpowiadam jej: zobaczę

Ale raczej nie, nie, nie
W głowie mej imprezowanie
Nie, nie, nie
Dzisiaj za dobrze się bawię
Zobacz jak
Nagrywamy na lata przeje*any letniaczek